

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 165 (1508)

czwartek, 12. VII. 1956 r.

Cena 20 gr

## Otwarcie sesji Rady Najwyższej ZSRR

### Delegacja Rady Najwyższej ZSRR wyjechała do Anglii

MOSKWA. — W środę w godzinach rannych odleciała z Moskwy do W. Brytanii delegacja Rady Najwyższej ZSRR. Na czele delegacji stoi J. R. Furcewa — członek Komisji Ustawodawczej Rady Związku.

### W południowej części kraju chłopi zaczynają kosić żyto

KRAKÓW. — Rankiem 11 bm. Józef Turkiewicz ze wsi Smegorów w pow. Dąbrowa Tarnowska przystąpił do koszenia żyta. Jest on jednym z pierwszych rolników w woj. krakowskim, którzy rozpoczęli w tym roku „duże żniwa”. Do koszenia żyta przystąpiła również w tej samej wsi Maria Kwiator.

RZESZÓW. — Również w woj. rzeszowskim, chłopci gospodarujący na lekkich glebach, rozpoczęli już koszenie żyta. Do sprzętu żyta pierwsi przystąpili rolnicy ze wsi Wola Pławska w pow. Mielec.

W większości powiatów woj. rzeszowskiego dobiega już końca zbiory rzepaku i jęczmienia ozimego.

### Bilans pierwszej dekady lipca BZPW im. Sierżana i WZPW wytworzyły dodatkowo 6.217 metrów tkanin a zambrowskie i fastowskie przadki - 3.843 kg przędzy

Dobrze wystartowali w lipcu białostocki włókniarze do realizacji planu II półrocza. Już pierwsze 10 dni bieżącego miesiąca przyniosły w przemyśle włókiennym 6.217 metrów dodatkowo wytworzonych tkanin i 3.843 kg przędzy.

Tak na przykład włókniarze BZPW im. Sierżana wykonali plan pierwszej dekady lipca z nadwyżką, dając dodatkowo 4.947 metrów tkanin. Dobrze pracowali też włókniarze WZPW, wytwarzając ponadplanowo 1.270 metrów tkanin I gatunku.

Również białostockie zakłady zakładów przemysłu bawełnianego zamknęły dobrymi wynikami bilans pierwszych 10-ciu dni lipca. Na przykład przadki Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wyprodukowały dodatkowo 1.940 kg przędzy, zaś przadki Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach — 1.903 kg przędzy. Mimo wytworzenia zaplanowanej ilości tkanin surow-

MOSKWA. — W środę 11 bm., rozpoczęła się na Kremlu V sesja Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji. O godz. 10-ej rano odbyło się posiedzenie Rady Związku. W łóżach rządowych zasiadli: Woroszyłow, Bulganin, Kaganowicz, Kiriczenko, Malenkov, Molotow, Pierwuchin, Aristow, Bielajew, Muchitdinow, Pospielow.

Posiedzenie otworzył i przewodniczył mu przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkow.

Na wstępie Wołkow przedstawił następujący porządek dzienny sesji.

1. Projekt ustawy o emeryturach państwowych przedłożony przez Radę Ministrów ZSRR;
2. Prośba Rady Najwyższej Karelo - Fińskiej SRR o przekształcenie jej w Karelską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką i włączenie jej w skład Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej;
3. Oświadczenie Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów innych krajów w sprawie rozbrojenia.
4. Deklaracja Rady Najwyższej ZSRR w związku z apelem parlamentu japońskiego dotyczącym zakazu broni atomowej oraz dokonywania doświadczeń z bronią atomową i wodorową.
5. Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Sesja zatwierdziła jednocześnie porządek dzienny.

**POSIEDZENIE RADY NARODOWOŚCI**

MOSKWA. W Wielkim Pałacu Kremlowskim odbyło

■ Ciąg dalszy na str. 2

### W Londynie rozpoczęły się rokowania handlowe radziecko- angielskie

LONDYN. — W środę rozpoczęły się w Londynie rokowania handlowe angielsko - radzieckie. Na czele delegacji radzieckiej stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Małyszew, zaś delegacji angielskiej przewodzi minister handlu Thornercroft.

Prasa londyńska podkreśla doniosłość rozpoczętych rokowań. Rokowania te — jak stwierdzają dzienniki — są bezpośrednim wynikiem kwietniowej wizyty w Anglii przywódców radzieckich i rozmów, jakie odbyli z premierem Edenem. W kołach dziennikarskich Londynu wskazuje się na fakt, że jeśli rokowania zakończą się podpisaniem układu obejmującego wzajemne dostawy w skali zaproponowanej przez N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa, Związek Radziecki znajdzie się na jednym z pierwszych miejsc na liście partnerów handlowych Wielkiej Brytanii.

Podczas podróży przez Śląsk (9. VII. br.) członkowie delegacji rządowej CSR z premerem V. Sirokim zwiedzili Zakłady Mechaniczne w Łabędach.



CAF — fot. Zygm. Wdowiński



Białystok. Pod arkadami nowego domu na Rynku Kościuszki.

Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba

## Kraj szykuje się do lipcowego święta 22 bm. w Warszawie — defilada wojskowa

WARSZAWA. — W całym kraju trwają już przygotowania do obchodów Święta 22 Lipca. Opracowywane obecnie przez związkowe i młodzieżowe organizacje w zakładach pracy oraz przez komitety Frontu Narodowego programy obchodów tegorocznego Święta Odrodzenia — będącego już XII rocznicą powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — przewidują wiele atrakcyjnych imprez, zabaw, zawodów sportowych itp.

W dniach od 19 do 21 lipca odbędą się sesje wojewódzkich, miejskich, powiatowych i gromadzkich rad narodowych, na których przewodniczący prezydium złoży sprawozdanie z tegorocznej pracy rady i omówią aktualne zadania swego terenu. Załogi wielu zakładów pracy zapraszają na organizowane z okazji 22 Lipca wieczornice — delegacje ze wsi, a delegacje z miasta zapraszane są do ośrodków wiejskich na obchody Święta Odrodzenia.

Szczególnie bogaty jest program uroczystości z okazji Święta Odrodzenia w Warszawie. 21 bm. — w przeddzień rocznicy odbędzie się w stolicy, zorganizowana przez Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — uroczysta centralna akademicka, w której wezmą udział przedstawiciele kierownictwa partii i rządu. Tego samego dnia wieczorem urządzony zostanie na Pradze w Parku Skaryszewskim „Karnawał Lipcowy”. Niewątpliwą atrakcją tego lipcowego karnawału

### Ponad 10.600 spółdzielni produkcyjnych istnieje już w całym kraju

WARSZAWA. — W pierwszym półroczu br. mało i średniorolni chłopcy zorganizowali 845 nowych spółdzielni produkcyjnych. Tak więc obecnie mamy w całym kraju ponad 10.600 zespołowych gospodarstw.

Najwięcej spółdzielni zorganizowali chłopcy województw: wrocławskiego, poznańskiego i bydgoskiego. W woj. wrocławskim istnieje już 1778 spółdzielni produkcyjnych, w poznańskim — ponad 1440, a w woj. bydgoskim — 1288.

Nad zorganizowaniem dalszych gospodarstw zespołowych pracuje obecnie ponad 2.730 komitetów założycielskich.

### Malenkov zaproszony do Austrii

WIEDEŃ. — Rada Ministrów Austrii postanowiła zaprosić ministra Energetyki ZSRR G. M. Malenkowa do odwiedzenia Austrii. Zaproszenie przekazał ma osobiście austriacki minister Komunikacji Waldbrunner, który udaje się do ZSRR.

## W imieniu narodu czechosłowackiego premier Siroky przekazał narodowi polskiemu bezcenny rękopis dzieła Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”

WARSZAWA. — 11 bm. przewodniczący delegacji rządu Republiki Czechosłowackiej premier, tow. Viliam Siroky, przekazał narodowi polskiemu na ręce Prezesa Rady Ministrów, tow. Józefa Cyrankiewicza, rękopis dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”.

W godzinach południowych na całej trasie od Belwederu, gdzie rezydowała delegacja rządowa CSR, aż do gmachu Urzędu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu zgromadziły się tysiące mieszkańców Warszawy.

Premier Siroky w towarzystwie Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza i pierwszego zastępcy Prezesa Rady Ministrów Z. Nowaka przejeżdża otwartym samochodem wzdłuż pozdrowiających go serdecznie zebranych tłumów.

Samochody zatrzymują się na Krakowskim Przedmieściu obok Pałacu Staszica. Premier Siroky w towarzystwie J. Cyrankiewicza i Z. Nowaka oraz członkowie delegacji zbliżają się do pomnika Mikołaja Kopernika, gdzie składają wianki kwiatów w hołdzie genial-

■ Ciąg dalszy na str. 2

## Dojrzewający plon kłania się Wam gospodarze!

**Ż**NIWA to jedna z najważniejszych prac w naszym rolnictwie. One to przecież uwielażają całoroczną, żmudną pracę spółdzielcy, pegeerowca, chłopca indywidualnego. Bo rok na wsi zaczyna się właśnie od podorywek, a kończy się na żniwach. Szkoda, aby choć najdrobniejsza cząstka pracy rolnika, która poświęcił swej roli w czasie jesiennych słońc i wiosennych tygodni, zmarnowana została w czasie żniw.

A właśnie na skutek nieudolności i marudności przeprowadzonych żniw bardzo łatwo zmarnować całoroczny trud. Jak mówią doświadczeni zakładnicy naukowych, opóźnienie sprzętu zbóż tylko o 5 dni powoduje stratę co najmniej kwintala ziarna z hektara. 625 tys. hektarów zbóż mamy do skoszenia na białostockich polach. Obok tej cyfry mamy i inne, które mówią o gotowości parku maszynowego, o grupach wzajemnej pomocy, o udzielaniu pomocy sąsiedzkiej itp., itd. Za tymi jednak ogólnymi cyframi kryje się wiele słabości i usterek w przygotowaniach do żniw, które ujemnie mogą się odbić na kampanii żniwnej, jeżeli nie zostaną w porę zlikwidowane.

Wiele jest w naszym województwie spółdzielni, które mają stosunkowo duży areal zbóż do zżęcia przy dość małej ilości rak do pracy. W tych więc spółdzielniach szczególnie dokładnie trzeba przygotować się do zbiorów. A tymczasem właśnie w naszych spółdzielniach daje się zauważyć dużo niedopatrzeń przedżniwnych.

W rejonie bielskiego POM zaledwie 21 żniwiarek jest wyremontowanych na 32, jakie ogółem posiadają spółdzielnie, zaś snopowiazałki spółdzielcze wyremontowane są tylko 3. Do wyremontowania spółdzielczego sprzętu brakuje kos, bagietów, płótna snopowiazałkowego.

Nagminnym zjawiskiem w spółdzielniach jest też to, że w bardzo znikomą ilość pobraly one wapno nawozowe do wapnowania ściernisk oraz nasiona na popłony. A przecież, gdy nadejdą gorące dni żniw, nie można ich będzie marnotrawić na zwożenie do spółdzielni wapna.

Niezmiernie ważne — szczególnie dla spółdzielni posiadających niewiele rak do pracy — jest dokładne opracowanie planu pracy dla wszystkich spółdzielców, przygotowanie dziecińców oraz jak najdokładniejsze przeprowadzenie korekty umów między POM a spółdzielniemi, aby pomowska pomoc była jak najbardziej realna. A o tych sprawach wiele POM zupełnie zapominało.

Dużo słyszy się narzekania zarówno w warsztatach POM, GOM jak i PGR na brak części zamiennych. Ale niejednokrotnie spotyka się też fakty całkowitej rezygnacji z jakichkolwiek prób reperacji starych, uszkodzonych części. Nasze GOM otrzymały w ostatnich dniach 132 żniwiarki, 106 młocarni, a POM 3 kombajny. Spora część nowego sprzętu otrzymały też PGR. Niemniej jednak nie można sobie pozwolić na jakakolwiek rezygnację z wyremontowania do końca starego sprzętu, gdyż jedynie sprawny, maszynowy sprzęt zbóż zapewni nam zebranie plonów bez strat. A sprzętu tego mamy wciąż jeszcze za mało.

Obecnie zboże stoi. Ale mogą przyjść burze i zboże położyć. Na taką ewentualność każde gospodarstwo powinno się też przygotować i mieć w zapasie kosy i podnośniki do snopowiazałek. O tym dotychczas jednak w niewielu tylko spółdzielniach, POM, PGR czy gospodarstwach indywidualnych pomyślano. Nie myślą o tym nawet gmin-

■ Ciąg dalszy na str. 2











# Wieś bułgarska wybrała nowe

(Artykuł napisany dla „Gazety Białostockiej“)

JANKO APOSTOŁOW

Redaktor tygodnika „Dunawsko Delo” w Swisztowie

Było to niedawno. Smutna i ciężka była wówczas dolna chłopów w powiecie Swisztów. Pracę swą zaczynali o świcie, a kończyli późnym wieczorem. Pracowali na małych skrawkach ziemi, posługując się prymitywnymi sochami. Zmuszeni byli zarobić na siebie, na kufaków i różnego rodzaju burżuazyjny element, żerujący jak pasażerzy na ciele bułgarskich chłopów.

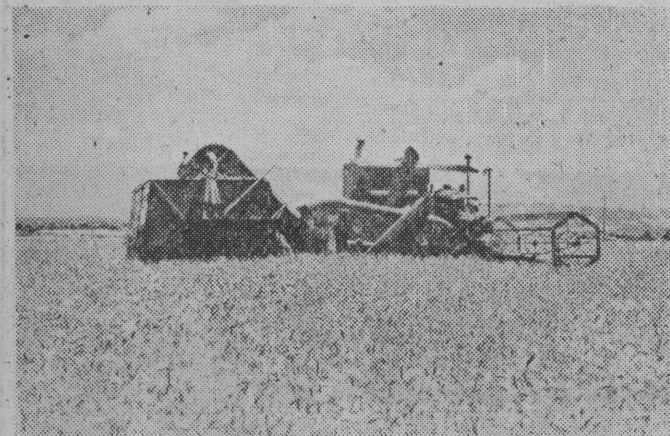
Rządcy faszystowskie rzadko pokazywali się we wsiach. Obawiali się oni chłopów pracujących i woleli ich unikać. Jedynie przed wyborami przybywali do wsi zahartowani mówcy, aby swoimi obietnicami o balamucii chłopów i zdobyciu dla siebie jak największej ilości głosów.

Ci słodkojęzyczni mówcy obiecywali chłopom różne inwestycje, czasami nawet budowę mostów na nieistniejących rzekach i cały szereg innych urojonych fantazji. Jednak po wyborach, z chwilą uzyskania potrzebnej im ilości głosów,

## Weszło nowe...

W przeciągu kilku zaledwie lat, w każdej prawie wsi powstała spółdzielnia

widować zielone wstęgi miedzy, łączące swoje drobne skrawki ziemi w obszerne



NA ZDJĘCIU: sprzęt pszenicy samobieżny kombinem na polach spółdzielni produkcyjnej we wsi Stelcy obwodu Asenowgradzkiego.

FOT. — CAF

produkcyjna. W okresie od 1950—1951 r. więcej niż połowa naszego powiatu była już zorganizowana w spółdzielniach, a tym samym powiat Swisztów stał się pod tym względem przodującym w kraju.

Chłopi zaczęli masowo lik-

## Pomoc partii i rządu

Partia i rząd udzielały systematycznej pomocy gospodarczej i politycznej chłopom masowo wstępującym do spółdzielni produkcyjnych. Wydano cały szereg zarządzeń o dodatkowych kredytach dla rolnictwa, o likwidacji dawnych długów zarówno poszczególnych członków jak i samych spółdzielni, o zmniejszeniu naturalnych i pieniężnych opłat za usługi MTS, o podwyższeniu cen produktów rolnych itd.

W pobliżu Dunaju, w nizinie Swisztów-Bielenie zbudowano przy pomocy państwa system irygacyjny, za pomocą którego nawodniono i odwodniono ponad 9 tys. hektarów gruntu. W tym samym miejscu niedługo, za rządów faszystowskich, były nieprzebite moczary i bagna —

spółdzielcze fermy. Budowali zapory wodne i stacje pomp dla nawodnienia ziemi, zakładali winnice, ogrody warzywne i sady owocowe. Zaczęto zakładać ogromne plantacje ryżu, bawełny, konopi i innych dotychczas w naszych okolicach nieznanych roślin.

źródło malarii. Dziś obszary te zamienili się w kwitnące sady.

Niemale znaczenie mają również przedsięwzięcia polityczne naszej partii. W przeciągu kilku zaledwie lat partia skierowała na teren naszego powiatu i całego kraju tysiące pracowników partyjnych z przemysłu i innych gałęzi naszego frontu gospodarczego, kulturalnego i politycznego do TKZS (spółdzielni produkcyjnych) i MTS na wsi. Nowi pracownicy polityczni rozpoczęli walkę z nadużyciami i brakami organizacyjnymi, wysunęli hasło wysokiej wydajności z hektara poprzez mechanizację pracy w spółdzielniach produkcyjnych i wykorzystanie rezerw wewnętrznych.

## Sukcesy wspólnej pracy

Wyniki nie dały na siebie długo czekać. TKZS szybko krzepły i wydajność ich zaczęła coraz bardziej wzrastać.

A oto niektóre przykłady. Średnie osiągnięcia TKZS (spółdzielni produkcyjnych) w powiecie Swisztów kształtowały się następująco:

|                   | rok 1953<br>z 1 ha | rok 1954<br>z 1 ha | rok 1955<br>z 1 ha |
|-------------------|--------------------|--------------------|--------------------|
| kukurydza         | 1.520 kg           | 2.020 kg           | 2.330 kg           |
| śłonecznik        | 1.200 kg           | 1.430 kg           | 1.470 kg           |
| buraki<br>cukrowe | 16.300 kg          | 16.600 kg          | 18.150 kg          |

W roku 1955 najlepsze wyniki z hektara osiągnęła TKZS we wsi Masławowo. Zebrano tam 2.610 kg pszenicy z hektara (wtedy gdy chłopci indywidualni rzadko osiągali 1.900 kg z hektara), oraz kukurydzy 4.100 kg z hektara (w tym wypadku nie można porównywać go-

spodstaw indywidualnych, których osiągnięcia w uprawie tej rośliny są minimalne).

TKZS we wsi Bieleńskie osiągnęła 2.420 kg fasoli z 1 hektara. Uzyskując najlepsze wyniki w uprawie bawełny w 1953 r. powiat Swisztów zajął pierwsze miejsce w kraju zdobywając tym samym szanowne miejsce w Radzie Ministrów. W tymże

samym roku TKZS we wsi Masławowo uzyskała tytuł przodownika Republiki za osiągnię-

## 17 lewa dziennie

Najlepszym wskaźnikiem stałego rozwoju TKZS jest przede wszystkim ciągły wzrost wysokości dziówki obrachunkowej. Tak oto

|             | rok 1953  | rok 1954  | rok 1955  |
|-------------|-----------|-----------|-----------|
| kukurydzy   | 0,750 kg  | 1,180 kg  | 1,500 kg  |
| fasoli      | 0,138 kg  | 0,116 kg  | 0,290 kg  |
| śłonecznika | 0,307 kg  | 0,363 kg  | 0,400 kg  |
| w gotówce   | 3,22 lewa | 3,10 lewa | 4,80 lewa |

Ogólna wartość dziówki (bez dodatkowych wynagrodzeń i renty w naturze i gotówce) dochodzi w niektórych TKZS do 17 lewa. Oprócz tego, przy przekro-

## Wzrost dobrobytu

Są oczywiście powiaty, jak i niektóre TKZS w kraju, które osiągnęły od nas lepsze rezultaty, przodując w tym wypadku. Nasze sukcesy nie są jednak małe. Świadcza o tym nie tylko cyfry, ale i stopa życiowa chłopów pracujących. Spółdzielcy żyją znacznie lepiej i bardziej kulturalnie. Zakupują drogie meble, radio, aparaty, ubrania itp. Burzą stare chaty, świadczące o haniebnym przeszłości wsi faszystowskiej, a budują nowe, ładne i wygodne budynki bez pomocy państwa i TKZS, wyłącznie z dochodów własnych, osiągniętych w spółdzielni produkcyjnej.

W okresie od 1953 do 1955 r. w powiecie wybudowano

1.586 nowych budynków mieszkalnych. W samej tylko wsi Bieleńskie wybudowano 162 domy mieszkalne, a we wsi Oresz 154. W przodującej TKZS w Morawie wybudowano tylko w 1955 roku ponad 40 nowych domów mieszkalnych.

Wież bułgarska szybko się modernizuje. Wiele osiedli jest już zelektryfikowanych, zaopatrzonych w wodę, zradiofonizowanych. Na wiejskich ulicach rozbrzmiewają dźwięki melodyjnych pieśni ludowych płynące z głośników. Powstają zespoły artystyczne. Niektóre z nich osiągnęły tak wysoki poziom, że uczestniczą w eliminacjach ogólnokrajowych

przedstawiało się w roku 1953—1955 średnie wynagrodzenie spółdzielców za dzień pracy:

|             | rok 1953  | rok 1954  | rok 1955  |
|-------------|-----------|-----------|-----------|
| kukurydzy   | 0,750 kg  | 1,180 kg  | 1,500 kg  |
| fasoli      | 0,138 kg  | 0,116 kg  | 0,290 kg  |
| śłonecznika | 0,307 kg  | 0,363 kg  | 0,400 kg  |
| w gotówce   | 3,22 lewa | 3,10 lewa | 4,80 lewa |

czeniu wydajności ma miejsce podział premii pomiędzy spółdzielców w postaci niektórych produktów jak na przykład: kukurydzy, fasoli, śłonecznika itp.

Wież bułgarska szybko się modernizuje. Wiele osiedli jest już zelektryfikowanych, zaopatrzonych w wodę, zradiofonizowanych. Na wiejskich ulicach rozbrzmiewają dźwięki melodyjnych pieśni ludowych płynące z głośników. Powstają zespoły artystyczne. Niektóre z nich osiągnęły tak wysoki poziom, że uczestniczą w eliminacjach ogólnokrajowych

Wież bułgarska szybko się modernizuje. Wiele osiedli jest już zelektryfikowanych, zaopatrzonych w wodę, zradiofonizowanych. Na wiejskich ulicach rozbrzmiewają dźwięki melodyjnych pieśni ludowych płynące z głośników. Powstają zespoły artystyczne. Niektóre z nich osiągnęły tak wysoki poziom, że uczestniczą w eliminacjach ogólnokrajowych

Wież bułgarska szybko się modernizuje. Wiele osiedli jest już zelektryfikowanych, zaopatrzonych w wodę, zradiofonizowanych. Na wiejskich ulicach rozbrzmiewają dźwięki melodyjnych pieśni ludowych płynące z głośników. Powstają zespoły artystyczne. Niektóre z nich osiągnęły tak wysoki poziom, że uczestniczą w eliminacjach ogólnokrajowych

## Bułgarska wieś żyje nowym życiem

Wszystkie te osiągnięcia nie tylko wzmocniły istniejące TKZS, ale przekonały również pozostałych chłopów indywidualnych o wyższości gospodarki kolektywnej.

Ubiegłej wiosny prawie wszyscy chłopci gospodarujący dotychczas indywidualnie przystąpili masowo do spółdzielni. Obecnie powiat Swisztów jest już uśrednionym na ponad 99 proc. Poza TKZS pozostają jedynie grunty będące własnością osób zamieszkałych w innych częściach kraju, lub grunty należące do pozostałych faszystów, których spółdzielcy nie chcą przyjąć do swego grona oraz nielicznych chłopów indywidualnych. Grunty są skupione w 35 TKZS, gdzie wspaniałymi siłami buduje się nowe życie.

Zasadniczym aktualnym

zadaniem, jakie stoi obecnie przed powiatową organizacją partyjną oraz samymi spółdzielcami naszego powiatu, jest umocnienie dotychczasowych osiągnięć, jak również pchnięcie całej sprawy naprzód.

Szeroka, jasna i wypróbowana droga kroczy spółdzielcy w naszym kraju, drogą, która prowadzi do coraz szczęśliwszego i dostatniejszego życia — drogą do socjalizmu.

1) Powiat Swisztów położony jest w Bułgarii, w województwie Plewiska.  
2) 9 września 1944 r. — data objęcia władzy przez lud bułgarski.

## Druga krakska

# To nie chleb z masłem

Trwają ostatnie przygotowania do wyścigu DWB. W tych pracach końcowych, nieraz bardzo gorączkowych, tak jak na trasie już samego wyścigu, zdarzają się kraksy. Pod oddzielnym nadtytułem będziemy te kraksy i popularne kolarskie „gumy” sygnalizowali.

Wczoraj pisaliśmy o pierwszej kraksie, w której brała udział Sekcja Kolarska GKKF. Dziś sygnalizujemy drugą. Nasza reprezentacja brała udział w wieloetapowym Wyścigu Dookoła Mazowsza. Z osiągniętych wyników jesteśmy zadowoleni. Tego nie trzeba powtarzać. Jednak przed wyjazdem na tę imprezę popełniono szereg wykroczeń z dziedziny sportowej.

Oto wbrew zarządzeniom swych władz Kiczkało i Przybylski pojechali na Wyścig Dookoła Mazowsza, a nie na wyścigi centralne swego zrzeszenia. Wiedział o tym kierownik drużyny białostockiej na Wyścig Dookoła Mazowsza, ob Rogowski, który jest jednocześnie członkiem Sekcji Kolarskiej WKKF. Proste, że można było tę sprawę załatwić inaczej. Wziąć kogoś innego do reprezentacji Białostoku na Mazowsze zamiast tych dwu kolarzy. Oni tymczasem mieliby szansę na zajęcie lepszych miejsc w wyścigu swego zrzeszenia, a tym samym inaczej Rada Główna patrzyłaby na kolarstwo w Białymstoku i nasza Rada Okręgowa ZS Start mogłaby otrzymać więcej lepszego sprzętu.

Teraz Rada Okręgowa ZS Start wyciąga (słusznie) wnioski co do niesubordynacji swych dwóch kolarzy. Postanowiono, że obaj zawodnicy zostaną zdyskwalifikowa-

ni: Kiczkało — na pół roku, Przybylski — na 3 miesiące.

A jednak nie są to proste sprawy, nie jest to chleb z masłem. Dlaczego? Motywów na odpowiedź na to pytanie można znaleźć mnóstwo. Podam najważniejsze.

Reprezentacja Startu na wyścig DWB będzie w takiej sytuacji bardzo osłabiona. Wiemy, że Kiczkało potrafi jeździć, wiemy, że Przybylski — to dobry kolarz. Obaj nie pojedą na wyścig. To spora strata i dla Startu i dla kolarstwa białostockiego. Dalej. Nie sądzę, żeby Kiczkało po takiej karze chciał potem nadal bronić barw Startu. Powie, że są inne zrzeszenia.

To wszystko prawda, ale jest i druga strona medalu. Dotyczy ona przede wszystkim Kiczkała. Jego sukcesy w kolarstwie nie szły w parze ze skromnością, która powinna cechować zawodnika, DOBREGO ZAWODNIKA. Wiem, że ordynarnie nawymyślał ludziom pracującym w Radzie Okręgowej ZS Start w związku z tą całą historią przedwyjazdową na Mazowsze. Wiem również, że cechuje go, może najbardziej ze wszystkich naszych kolarzy, merkantylny stosunek do wszelkiego rodzaju wyścigów (nagrody itp.).

To tak w skrócie o najistotniejszych sprawach. Z jednej strony — szkoda zawodników, a z drugiej strony — wychowanie, autorytet władz sportowych, konieczność kary zawodników niezdyscyplinowanych. Dziś ostatecznie decyzja zapadła. Wiem z góry, że będzie to słuszna decyzja. A mimo wszystko sprawa ta — to nie chleb z masłem. BAN

# Gazeta sportowa

Wpłynęły dalsze zgłoszenia

## LZS MAZOWSZE

# zapewnił swój udział

Już 16 drużyn na liście

Z każdym dniem lista startowa zawodników — uczestników IV DWB powiększa się. Wczoraj mieliśmy na niej tylko 11 zespołów. Dziś wiemy, że na pewno startować będzie 16, a może dojdą jeszcze dalsze zgłoszenia.

Organizatorzy IV DWB otrzymali wczoraj telegram z LZS Mazowsze, z którego dowiadujemy się, że barw tego klubu na trasach Białostockich bronić będą: Dzwonkowski, Krestek, Maciejewski, Bylinko i Frej. A więc kolarzy, którzy w trudnym Wyścigu Dookoła Mazowsza zajęli drugie miejsce — zobaczymy w Białymstoku.

Również imienne zgłoszenia nadeszły od Sparty Białystok i Budowlanych Białystok. Oto składy tych drużyn. Sparta: Kleczyński, Muraszkowski, Janion, Mitras, Dyczewski, Budowlani: Rogowski, Milewski, Daszyński, Kwiatkowski, Skórak.

Organizatorzy otrzymali jeszcze telegraficzne zawiadomienia od WKKF Olsztyn i Rzeszów, że ich reprezentacje będą brały udział w wyścigu i że imienne zgłoszenia są w drodze.

Oczekujemy więc tylko ostatecznych odpowiedzi od CWKS, WKKF Łódź i Bydgoszcz oraz od Stali Kalisz. Sądźmy, że tegoroczna lista uczestników DWB zamknie się ostatecznie 20 drużynami czyli około 100 zawodników będzie startować.

## Ustalono składy na mecze z Węgrami

Prezydium Sekcji Piłki Nożnej GKKF na wniosek trenera państwowego Konciewicza zatwierdziło skład pierwszej i drugiej reprezentacji Polski na mecze z Węgrami (15 bm.).

Do pierwszej reprezentacji, która grać będzie w Budapeszcie, weszli następujący piłkarze: bramka Szymkowiak, rez. Dziurawicz, obrona: Mashelli, Korynt, Woźniak, rez. Waleczak, pomoc: Strzykowski, Ziennik, rez. Olejnik, atak: Jezierski, Uznański, Kempny, Brychczy, Ciupa, rez. Pohl.

Druga reprezentacja, która grać będzie w Poznaniu, wyłoniona zostanie z następujących piłkarzy: bramka: Stroniarz, Szoltysek, obrona: Masłowski, Grzybowski, Siaboszewski, Cichoń, pomoc: Jarczyk, Szymczak, Leśniak, atak: Ciszak, Piłarski, Kowal, Piechaczek, Szarzyński. Zb. Pola i Daszkiewicz.

## Dzwonek na alarm

# Nie mamy samochodów

Ostateczne przygotowania do wyścigu rozbijają się o brak odpowiedniej ilości samochodów, które towarzyszyć będą kolarzom na trasach DWB. Organizatorzy powinni dysponować w czasie wyścigu ogółem 24-ma pojazdami mechanicznymi. Remanent tego co obecnie posiadamy wygląda bardzo skromnie.

Zapewnione mamy 2 motocykle z łącznikami i 7 samo-

chodów. Ale to wszystko mało. Brak nam jeszcze paru samochodów ciężarowych i paru samochodów osobowych.

Apelujemy więc do dyrektorów przedsiębiorstw o wypożyczenie w miarę możliwości na okres 4 dni pojazdów. Komitet organizacyjny dysponuje benzyną. Chodzi tylko o samochód i kierowcę.

Wiemy z doświadczenia, że w wyścigu wieloetapowym konieczne są dwa samochody pogotowia ratunkowego. Jak dotychczas Stacja Pogotowia Ratunkowego PCK zgodziła się oddać do dyspozycji komitetowi organizacyjnemu tylko jedną karetkę.

Sądźmy, że przekonywać się nie trzeba. W roku ubiegłym, gdy jedyna karetka pogotowia „nawalila”, nieszczęście chciało, że zawodnik ze złamanym obojczykiem musiał czekać na pomoc lekarską prawie pół godziny. Nie chcemy, żeby tego rodzaju historie powtarzały się.

## Opaski kalorie paliwo

Kończy się w tej chwili szyć opasek dla wszystkich osób, które będą towarzyszyły kolarzom. Opaski te są konieczne, aby z kolumny wyścigu wyeliminować przypadkowych gości. Mielibyśmy takich zawsze w poprzednich wyścigach.

Menu dla kolarzy zatwierdził lekarz sportowy dr Sacha. Menu zamka się w przeszło 7.000 kalorii dziennie.

Paliwo dla pojazdów mechanicznych, które będą towarzyszyły wyścigowi jest już zapewnione. Coż z tego, gdy z samochodami krucha-